

Cena numeru  
1500 mk.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Miesięcznie mk. 30,000  
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 40,000  
poza Łódź egz. 1650  
Konto: Poczta, Kasy

Oszczęd. 60594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

# ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 9 sierpnia 1923 r.

## TELEGRAMY.

### HOJNY DAR PREZ. WOJCIECHOWSKIEGO.

ZAKOPANE 8.8 (AW) Pan Prezydent Wojciechowski ofiarował na cel budowy nowego schroniska granitowego Warszawskiego T—wa Tatrzańskiego na Hali Gąsienicowej 6 milio-  
nów marek.

ZAKOPANE 8.8 (AW) Dnia 8 bm. p. Prezydent Wojciechowski, w otoczeniu bliźszej świty, odbył wycieczkę do Hali Gąsienicowej, gdzie zwiedził nowobudujące się schronisko granitowe Warszawskiego T—wa Tatrzańskiego, następnie udał się do Czarnego Stawu Gąsienicowego i do Zmarzłego Stawu.

Pogoda dopisała znakomicie.

P. Prezydent Wojciechowski, żegnany w Kuźnicach w imieniu zarządu do br. Zamajskiego, przez dra Wilczyńskiego, udał się z powrotem samochodem do Zakopanego.

### AKCJA NOWEGO PREZ. STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

BERLIN 8.8 (AW) Według wiadomości z Paryża, Loucher oświadczył w wywiadzie, że nowy prezydent Stanów Zjednoczonych Coolidge wypowie się za powszechną redukcję długów wojennych, i oczekiwać należy, że w najbliższym czasie wystąpi on z deklaracją z powodu rozpoczęcia się rokowań w tej sprawie między państwami sprzymierzonymi.

Loucher przypisuje interwencji Coolidge'a bardzo poważne znaczenie.

### Z CARSKIEJ SZKOŁY.

KOWNO 8.8 (A. W.) Litewskie ministerjum zdrowia nakazało, aby na odbywających się kursach seminaryjnych polskich w Kownie geografia oraz historia wykładane były w języku urzędowym, t.j. litewskim.

Przepis ten wzorowany jest najwyraźniej na rozporządzeniach rządu carskiego, które nakazywały, aby w szkołach polskich wykładano w języku urzędowym nie tylko język rosyjski, lecz także geografię i historję.

### P. NINCZIC PROBUJE SZCZĘŚCIA.

PARYŻ 8.8 (PAT) „Matin“ dowiaduje się z Belgradu, że prezydent min. Ninczic wyjechał do Paryża, aby omówić z rządem francuskim różne kwestje, dotyczące Europy Środkowej i Bałkan. „Matin“ pisze dalej, że gabinet Ententy przygotowuje nową konferencję, która ma się odbyć w Marjebadzie po powrocie min. jugosłowiańskich z Paryża.

### „CZERWONY KRZYŻ“ GNIAZDEM BOLSZEWICKICH AGITATORÓW.

SOFJA 8 (PAT) Specjalna komisja, której polecono poddać badaniom dokumenty znalezione przy agentach bolszewickich, wydalonych swego czasu z kraju, rozpoczęła swe prace w obecności Collinsa, przedstawiciela Ligi Narodów do spraw repatriacji uchodźstwa rosyjskiego. Na podstawie dokumentów ustalono, iż delegaci Czerwonego Krzyża niewiele zajmowali się swą misją, a wszystkie wysiłki były raczej skierowane na otrzymywanie niezbędnych wiadomości o stanie partii komunistycznej w Bułgarii, Grecji i Turcji. Równocześnie znaleziono liczne raporty dotyczące dyslokacji wojsk, a także karty topograficzne. Udało się uzyskać kompletną listę agentów bolszewickich w kraju.

## Rozruchy drożyzniane w Niemczech.

STARCIA Z POLICJĄ. ROBOTNICZY DEMOLUJĄ SKŁADY ŻYWNOŚCIOWE.

BERLIN 8.8 (PAT) Z różnych miejscowości Rzeszy, nadchodzą wiadomości o rozruchach drożyznianych. W Hamburgu robotnicy bezrobotni usiłowali wtargnąć do ratusza i zabrali stamtąd kasę, przyczem doszło do ostrego starcia z policją. Zrabowano też kilka miesz-

kań prywatnych, między in. mieszkanie jednego urzędnika policji, którego dokliwie pobito. W Dreźnie również były zaburzenia. W Chemnitz i Zwickau robotnicy zdemolowali składy żywnościowe i zabrali towary.

## Gdańsk idzie śladem Niemiec.

### ROZRUCHY GŁODOWE W GDAŃSKU.

GDAŃSK 8.8 (A. W.) Dzisiejszy dzień w Gdańsku odznaczał się niezwykle podnieconym nastrojem, wobec rozruchów głodowych i demonstracji, które pociągły za sobą ofiary w postaci czterech ciężko poturbowanych przez tłum policjantów.

Po południu demonstrujący robotnicy chcieli udać się pod gmach senatu gdańskiego, jednakże uzbrojona od stóp do głów policja w bojowym rynsztunku, z granatami w ręku i najeżonymi bagnietami, ustawiła się licznymi oddziałami wzdłuż i wszerz ulic i zagroziła drogę demonstrantom wobec czego tłum ruszył w inną stronę.

O godz. 3 po poł. panował w Gdańsku spokój. Spodziewane są jednak jeszcze demonstracje. Na ulicach krążą samochody ciężarowe, obsadzone policją i karabinami maszynowymi.

### EKSCESY ANTYŻYDOWSKIE.

GDAŃSK 8.8 (AW) W czasie dzisiejszych rozruchów i demonstracji wybuchały nie wielkie ekscesy antyżydowskie.

W okolicy Holzmarktu komuniści przechodzili ulicami, śpiewając międzynarodówkę.

### GÓRA POLICJA.

GDAŃSK 8.8 (AW) Narazie policja opóźnia sytuację. Odbywają się rokowania z robotnikami i senatem, dotyczących żądań robotników, uskutecznienia wypłat na podstawie dolara.

### PODNIESIONY NASTRÓJ W MIEŚCIE.

GDAŃSK 8.8 (A. W.) W związku z dzisiejszymi rozruchami prawie wszystkie sklepy spożywcze są zamknięte i zzewnątrz osłonięte żelaznymi żaluzjami ochronnymi. Również banki poczyniły wszystkie kroki, celem zabezpieczenia się przed ewentualnymi ekscesami.

Ruch na mieście olbrzymi. Daje się wy-czuwać bardzo nerwowy nastrój.

### WZROST DROŻYZNY W OSTATNIM TYGODNIU.

GDAŃSK 8.8 (A. W.) Obliczony w ostatnim tygodniu wskaźnik drożyzniany za czas od 31 lipca do 6 sierpnia wykazał wzrost kosztów utrzymania łącznie z ubiorem o 66 proc. W stosunku do stanu przedwojennego drożyzna wzrosła 141.070 razy.

### OGÓLNA STAGNACJA.

GDAŃSK 8.8 (A. W.) Na wszystkich rynkach gdańskich panuje absolutna stagnacja. Wskutek katastrofy na rynku dewizowym firmy pozbawione są kompletnie gotówki i od czasu do czasu zmuszone są wyprzedawać część swych towarów w obcej wa-

lucie, aby móżd nadal wegetować.

Wszystkie sklepy detaliczne zawałone są towarami, których nikt nie chce kupować.

Stan taki w Gdańsku trwać będzie tak długo, dopóki nie nastąpi jakakolwiek sanacja stosunków politycznych i ekonomicznych.

### SZCZEGÓŁY DEMONSTRACJI ROBOTNICZYCH W GDAŃSKU.

GDAŃSK 8.8 (AW) W uzupełnieniu podanych wiadomości o demonstracjach robotniczych w Gdańsku, dodać należy co następuje:

Dziś, przed południem, wybuchł strajk robotników portowych, oraz robotników, zatrudnionych w składach drzewa. Strajk ma położe ekonomiczne, gdyż robotnicy żądają zarobków, opartych na wartości pieniądza przedwojennego.

Prócz tego domagają się robotnicy ostarzenia żywności w odpowiednich ilościach, ponieważ od kilku dni zarówno piekarze, jak i rzeźnicy sklepy swoje pozamykali, nie dostarczając ludności pożywienia.

Robotnicy po zaprzestaniu pracy udali się w pochodzie do miasta, gdzie przeciągali ulicami, nie naruszając jednak nigdzie spokoju i porządku publicznego.

Senat gdański w odpowiedzi na to zmobilizował policję bezpieczeństwa „Schutzpolizei“, uzbrojoną w rewolwery, granaty ręczne, karabiny maszynowe, bagnety i td., prowokując w ten sposób spokojną ludność. Doszło nawet do zatargu między robotnikami a policją, w ciągu którego dwóch robotników ciężko poraniono bagnietami.

### OGÓLNE BEZROBOCIE.

GDAŃSK 8.8 (PAT) Dziś koło godz. 1 popołudniu wybuchł w porcie gdańskim strajk robotników portowych. Do strajku przyłączyli się robotnicy drzewni, oraz robotnicy innych zawodów. Według doniesień z powiatu gdańskiego, urzędnicy komunalni i państwowi rzucili pracę z powodu nie otrzymania dodatków drożyznianych. Do portu gdańskiego wysłano oddziały policji z karabinami maszynowymi.

### ARESZTOWANIE ROBOTNIKÓW.

GDAŃSK 8.8 (AW) Po południu w centrum miasta przed hotelem „Danziger Hoff“, w pobliżu pomnika Wilhelma „ostatniego“ usławił się oddział „Schutzpolizei“, liczący około 1.500 ludzi, w pełnym polowym rynsztunku z karabinami maszynowymi, oraz oficerami Reichswehry w hełmach stalowych, z trąbami sygnałowymi.

Aresztowano wielu robotników, których przewożono samochodami pod osłoną karabinów

# Expose min. Skarbu w Senacie.

WARSZAWA 8.8 (PAT) Na 27 posiedzeniu Senatu, po załatwieniu kilku pomniejszych praw przystąpiono do przewidywanego budżetowego. Senator Bużek jako sprawozdawca Komisji budżetowej wnosi o przyjęcie bez zmian projektu sejmowego.

## MOWA MINISTRA SKARBU.

Wysoki Senacie! Mam zaszczyt prosić o przyjęcie uchwalonej przez Sejm ustawy o projekcie budżetowym na trzeci kwartał 1923 r. i o upoważnienie rządu do pobierania danin publicznych i pokrywania przewidzianych w budżecie na r. 1923 wydatków. Ani dochody ani wydatki w tym kwartale nie dadzą się ująć ściśle z powściągnięciem devaluacji znaku obiegowego. Opierając się jednak na wynikach za ub. półrocze można przypuścić, że niedobór okaże sumę w tym stosunku, jaki był w pierwszym półroczu.

## PRZYCZYNY DEFICYTU.

Przeżywany, obecnie w całym świecie okres deficytów nie może ominąć i Polskę, która przecież o najbardziej skolatanych warunkach rozpoczęła nowe życie, nie posiadając ani granic, ani kapitału płynnego. Natomiast otrzymała wielką część kraju zniszczoną, spaloną i rozrywaną przez wrogów. Ten stan w jakim zastała Ojczyznę naszą wolność i następne dwa lata dalszej wojny, ostatecznie usprawiedliwiają obecne położenie. Nie było może nasze włodarstwo idealnym, bo było często zakreślone zbyt górnio i oparte na hasle: „Mierz siły na zamiary”. Jako ludzie Zachodu i Ignacy całą duszą do jego kultury, wśród tak nędznych paru lat nie mogliśmy stworzyć w Polsce tego, co zazwyczaj bywa dziełem pokoleń całych, żądając od państwa spełnienia wszelkich zadań, a nie dając w zamian państwu w formie świadczeń podatkowych tyle, ile ono koniecznie potrzebowało. Wprawdzie energia, zapał i patriotyzm ogółu starały się zastąpić brak kapitału zakładowego. Dokonaliśmy dzieł na polu cywilizacji, zbudzających niejednokrotnie podziw u obcych, ale nie posiadając pieniędzy, ani zaopatrzonego skarbu zabrnęliśmy w okres stałych niedoborów. Cztery lata walczyliśmy nad rozwiązaniem tego problemu, a wyniki debat są zgodne z wnioskiem, że należy nam zwiększyć dochody, a obniżyć wydatki, dochodząc do równowagi budżetowej. Otóż ten okres, jest moim zdaniem już niedaleki. Życie gospodarcze Polski wreszcie tentem żywym na wszystkich polach. Rolnictwo, przemysł i handel wykazują z roku na rok stały rozwój. Bilans handlowy czynny.

## POLSKA ŚMIAŁO MOŻE PATRZEĆ W PRZYSZŁOŚĆ.

Politykę prowadzimy pokojową, a oparciem o traktaty handlowe z przyjaźniami nam państwami z wielką naszą sojuszniczką Francją na czele, możemy śmiało patrzeć na tę przyszłość. Też mogę zaznaczyć, że obecnie nadszedł moment wysiłku dla całego społeczeństwa System podatków realnych na ukłóceniu, a ofiara społeczna na rzecz Ojczyzny w formie podatku majątkowego służy sama wszystko o potężny krok. Równocześnie z wysiłkiem społecznym idzie praca rządu w kierunku uproszczenia administracji a więc wzmoczenia akcji oszczędnościowej.

## W OSZCZEDNOŚCI ŹRÓDŁA SANACJI KRAJU.

Praca oszczędnościowa jest węglem sanacji skarbu, a ja chcę być bezwzględny w konawcą tych zamierzeń i poczynań. Rząd dążyć też będzie do przedstawienia zbilansowanego budżetu na r. przyszły w październiku b.r. Sądze, że budżet da się ująć konkretną cyfrą, zwłaszcza, że w ustalaniu finansów rząd starać się będzie przewidzieć sposoby mające na celu uchronienie skarbu od dewaluacji wpływów podatkowych. Dochody z uchwalonych już danin publicznych stale wpływają chociaż grosz z tych dochodów

mieć będziemy dopiero od końca br. Kwartał bieżący muszę określić jako przednowek najcięższy dla skarbu państwa.

## WALKA Z DROŻYZNĄ.

Rząd zdaje sobie sprawę, że okres ten jest nie mniej ciężki dla całego społeczeństwa, każdemu daje się dotkliwie odczuć drożyzna artykułów pierwszej potrzeby. Rząd stara się przeciwdziałać temu, ukracając na tem polu spekulacje, a wprowadzając ponownie w życie urząd komisarza drożyznianego, uposażył go w szerokie pełnomocnictwa. Mając nadzieję, że wobec spodziewanych obfitych ziorów tegorocznych uda się ulżyć bytowaniu ludności, rząd zwrócił się do społeczeństwa, ażeby zechciało współdziałać. Jakkolwiek nie jest słuszną drogą pokrywania niedoborów budżetowych pożyczkami wewnętrznymi, bądź oparta o kredyty zagraniczne, wydatki bowiem budżetu powinny być pokrywane daninami publicznymi. Jednak konieczność zmusza nas do szukania pomocy w pożyczce wewnętrznej w formie biletów skarbowych, 5 proc. ponieważ te bilety skarbowe w kwocie 248 miliardów są już wyczerpane, rząd przedstawił wysokim ciałom ustawodawczym projekt ustawy w przedmiocie upoważnienia ministra skarbu do wypuszczenia dalszej serji na sumę 1,000 miliardów mk. Ta forma pożyczki wewnętrznej cieszy się znaczną popularnością i daje gwarancje, że emisja projektowana powiedzie się. Wypuszczenie dalszej serji bonów złotych rząd zaniechał. Chcąc jednak wykonać zobowiązania ustawowe, a nie chcąc zwiększyć inflacji, przedstawił wysokim ciałom przyjęty już przez radę ministrów wniosek o upoważnieniu go do wymiany obligów na takie same nowe bono do tej samej sumy jako prolongatę. Oczywiście będzie wolno posiadaczom bonów złotych żądać realizacji gotówkowej. Tą drogą pragnie rząd pokryć niedobór bieżący. Jakkolwiek spodziewany z tego źródła dochód będzie tylko częściowo pokrywał deficyt, jednak musimy się wszyscy uzbroić w cierpliwość, a rząd czyni nieustannie zabiegi, ażeby wszelkie źródła dochodu wyzyskać i niewątpliwie, żeby po pewnym czasie, gdy rezultaty tych zabiegów zaczną się realizować, dojdzie własnymi siłami do pokonania obecnej trudności budżetowej. Dalszym środkiem do zmniejszenia drukowania banknotów jest między in. uproszczenie rachunkowości i rozszerzenie obrotów bezgotówkowych, zarówno w gospodarstwie państwowym jak i prywatnym. Obrót bezgotówkowy opiera się na spopularyzowaniu zasady czekowej. Rząd przywiązuje wielką wagę do ustawy czekowej i spowoduje ponowne przedłożenie jej projektu na sesji jesiennej br. Projekt ustawy czekowej był przedłożony jeszcze Sejmowi Ust. w r. 22, niestety nie do czekał się załatwienia. Kwestja polityki dewizowej została załatwiona rozporządzeniem z d. 28 lipca br.

## RZĄD Z CAŁĄ BEZWZGLEDNOŚCIĄ ZWALCZAĆ BĘDZIE SPEKULACJĘ.

Mam nadzieję, że obecna reglamentacja obrotów dewizowych zaspokoi zarówno potrzeby sfer produkujących jak i handlowych, a nie mniej przyczyni się do stopniowego zwiększenia zapasów dewiz w PKKP., a zarazem wstrzyma niezdrową spekulację, przeciwko której rząd z całą bezwzględnością wystąpi i nadal występować będzie. Zapas dewiz w PKKP., będzie nadto zasilany stale należnościami eksportowymi. Dając do stabilizacji marki uważam ją, za punkt wyjścia prac zmierzających do definitywnego uregulowania waluty polskiej. W najbliższym czasie odbędą się narady nad organizacją przyszłego banku biletowego, którego rychło stworzenie leży w zamiarach rządu. Mam nadzieję, że w jesieni b.r. będzie sejmowi przedłożony projekt ustawy w tym względzie. Jako kraj bogaty nie tylko w bogactwa przyrodzone, ale i w społeczeństwo pragnące i umiejące pracować na Polskę, mamy wszelkie dane do tego, ażeby w trudnych warunkach własnymi siłami dojść do równowagi budżetowej, a zatem do sanacji stosunków gospodarczych.

## Dr. Arkadiusz Sołowiejczyk

Choroby dzieci

## powrócił

Andrzeja 4.

1332-s-4

## TELEFONEM, Z WARSZAWY

### PODAJEK MAJATKOWY.

\*) Komisja skarbowo — budżetowa Senatu prowadziła wczoraj w dalszym ciągu obrady nad projektem ustawy o podatku majątkowym. Zgłoszono szereg poprawek m. in. o podniesieniu minimum majątku, podlegającego opodatkowaniu do 15 tysięcy fr. złotych oraz poprawki w sprawie zmiany tabeli. Poprawek tych jeszcze nie przegłosowano. Dzisiaj o godz. 10-ej rano dalszy ciąg dyskusji.

### PROCES WEISSERA I RULSKIEGO

\*) Głośna sprawa okradzenia Banku Handlowego przez spółkę Weiss i Rulski w dn. 27 września znajdzie się na wokandzie VII Wydziału karnego Sądu Okręgowego w Warszawie.

### POWRÓT REZERWISTÓW DO DOMU.

\*) Wbrew obiegającym pogłoskom, zwolnienie szeregowych i podoficerów rezerwy, odbywających obecnie 4-tygodniowe ćwiczenia wojskowe, nastąpi w terminie przez pisanym, tj. w sobotę, dnia 11 bm.

### GOŚCIE RUMUNSCY W WARSZAWIE.

\*) Wczoraj przybyła do Warszawy wycieczka parlamentarzystów rumuńskich, powitana na dworcu przez przedstawicieli władz i poselstwo rumuńskie. Wycieczka zabawi w Warszawie 2 dni, poczem wyjedzie do Kopenhagi na kongres międzyparlamentarny.

### ORKAN W MAŁOPOLSCE.

\*) W uzupełnieniu wiadomości o orkanie, szalejącym w Małopolsce w okolicach Jaworowa, należy dodać, że szkody wyrządzone przez orkan obliczone są na dziesiątki miliardów marek. Zginęło podczas orkanu 2 ludzi: Rolnik i pasterz, przyczem władze administracyjne wszczęły akcję ratunkową, udzielając pomocy pieniężnej i materiałów budowlanych.

## Chronika telegraficzna.

(kt) Komisja mieszana dla spraw reńskich i wojny przyjęła w pierwszym czytaniu projekt traktatu w sprawie wzajemnej pomocy państwowej.

(kt) Ambasador japoński złożył w urzędzie spraw zagranicznych w Londynie odpowiedź rządu japońskiego na notę angielską w sprawie odszkodowań.

(kt) Hiszpański pułkownik Alza Garay, ponoszący odpowiedzialność za klęskę w Marokko, skazany na 18 lat więzienia, zbiegł z więzienia w Malilli, w którym odbywał karę.

(kt) Z powodu dokonania zamachu w Duesseldorfie, zatrzymana została, począwszy od 9-go bm. na przeciąg 8-miu dni komunikacja między okupowanym a nieokupowanym terytorjum Rzeszy niemieckiej.

(kt) Król belgijski przesłał na ręce prezydenta Coolidge telegram z życzeniami szczęścia i pomocy dla Stanów Zjednoczonych.

(kt) „Petit Parisien” donosi z Berlina, że w środę rozrzucono na mieście odezwy, donoszące o upadku gabinetu Cuno i zastąpieniu go przez rząd robotniczy.

### METROPOLITA SZEPTYCKI WYZDROWIAŁ.

LWÓW 8.8 (AW) Ukraińskie „Dilo” donosi, że stan zdrowia metropolity Szeptyckiego, który znajduje się obecnie w jednym ze szpitali we Wiedniu, znacznie się polepszył.

Wkrótce należy oczekiwać zupełnego powrotu do zdrowia metropolity.

# Niepowodzenie Anglii.

Premjer angielski wygłosił 2 b. m. w Izbie Gmin mowę, w której przyznał się do niepowodzenia swej najnowszej kampanji reparacyjnej. Premjer mówił o tem z dużym zaniepokojeniem, przeplatał komplementy pod adresem Francji wyrzutami z powodu nieugiętości Poincarego, usprawiedliwiał swoją ostateczną inicjatywę w sprawie udzielenia odpowiedzi Niemcom, powołując się na jednomyślną opinię narodu angielskiego i w końcu zapowiedział wydrukowanie dokumentów, które mają cały świat przekonać o słuszności tezy angielskiej. Jednego tylko nie powiedział: co teraz Anglja zrobi wobec faktu, że Francja i Belgja nie ustąpiły ze swego stanowiska. Istotnie trudno było na ten temat coś powiedzieć, gdyż w gruncie rzeczy Anglja przeciw Francji i Belgji sprawy reparacyjnej nie może naprzód posunąć, może chyba tylko wywołać chaos jeszcze większy swą t. zw. samodzielną akcją.

Rząd angielski posłał — jak wiadomo — przed dwoma tygodniami do Paryża, Brukseli i Rzymu notę, do której dołączył projekt wspólnej odpowiedzi Aliantów na niejasną i ogólnikową propozycję niemiecką z 7 czerwca. Włochy przychyliły się z zastrzeżeniami do stanowiska angielskiego, Francja i Belgja odmówiły. Oba te państwa nie wniosły żadnych poprawek do proponowanej przez Londyn odpowiedzi, ale sam projekt z miejsca odrzuciły, a w osobnej notce swą odmowę uzasadniły. Dokumenty te będą — według zapowiedzi Baldwina — ogłoszone.

Powodem odmowy francuskiej i belgijskiej są dwa główne punkty projektu angielskiego. Pierwszym jest żądanie, by specjalna komisja międzynarodowych rzeczoznawców zbadała zdolność płatniczą Niemiec. Francja i Belgja widzą w tem żądaniu naruszenie Traktatu Wersalskiego, który funkcję badania i oceny zdolności płatniczej Niemiec pozostawia wyłącznie międzysojuszniczej Komisji Reparacyjnej. Komisja ta może posługiwać się także pomocą zagranicznych ekspertów, atoli ona sama, a nie kto inny decyduje w ostatecznej i jedynej instancji. Drugim punktem, który w Paryżu szczególnie wywołuje oburzenie, jest łagodne i niestanowcze poruszenie sprawy biernego oporu w angielskiej odpowiedzi. Paryż żąda, by Niemcy zaprzęstały biernego oporu w Zagłębiu Ruhry, jako warunek rozpoczęcia rozmów z Berlinem na temat badania zdolności płatniczej Niemiec, moratorium kilkuletniego i pożyczki międzynarodowej, stabilizacji marki, zmniejszenia sumy odszkodowań i t. d. Tymczasem nota angielska ograniczyła się tylko do rady udzielonej delikatnie Niemcom. Ale co mówi w tej sprawie domieszenie urzędowe:

„Projekt odpowiedzi angielskiej kończy się uwagą pod adresem rządu niemieckiego, doradzającą Niemcom w interesie dalszego prowadzenia rokowań najszybsze zerwanie z polityką zwlekania, biernego oporu, chaosu, gwałtów, sabotażu. Zniesienie odpowiednich rozporządzeń i instrukcji rządu Rzeszy pociągnęłoby za sobą niewątpliwie rozpatrzenie przez mocarstwa okupujące zagłębie Ruhry warunków, w których mocarstwa te dokonały i kontynuują swoją akcję okupacyjną”.

Rzecz prosta, że Niemcy rady tej nie słuchają, jak to zresztą stwierdza jednogłośnie cała prasa niemiecka, uważająca „bierny opór“ (t. j. uniemożliwianie wszelkimi sposobami okupacji francuskiej w Ruhrze i wydobywanie, oraz transportowanie węgla do Francji) za broń, której Niemcy nie mogą się wyrzec, póki ich żądania ulg reparaacyjnych nie będą uwzględnione. W tym niezmiernie drażliwym, bo nie tylko interesów, ale i przestępczości u Francji dotykającym punkcie, rząd angielski oddalił się znacznie od stanowiska francuskiego i przez to uczynił całą dyskusję między Londynem a Paryżem niemożliwą.

Rząd angielski zamierza podobno dalej rokować z Paryżem. Jasnym jest jednak, że do niczego te rozmowy nie doprowadzą. Ostatecznie więc spóbuje Anglja samodzielną akcją z Berlinem, ale nie będzie to żadne załatwienie kwestji. Francja bowiem zajmując

Ruhrę, jest panią sytuacji; bez porozumienia się z Paryżem ani stabilizacja marki, ani uzdrowienie gospodarcze Niemiec nie jest możliwym. Dlatego zapewne coraz częściej będziemy słyszeli głosy niemieckie, że Niemcy nie powinny czekać ratunku z Londynu,

ale na własną rękę porozumieć się z Francją. Obecnie myśli tę propagują socjaliści niemieccy. W chwili, gdy całe Niemcy prawdę tę zrozumiały, problem reparacyjny będzie rozwiązany.

## „Nasi najukochańsi“ informują zagranicę.

Mr. Isaac van Levine ze Słonima.

Przed tygodniem przejeżdżało przez Warszawę kilku senatorów amerykańskich z sen. Kingiem na czele. Jechali do Rosji, aby zaznajomić się z panującymi tam stosunkami. Nie znali języka, ktoś ich musiał oprowadzać.

Ciceronem okazał się mr. Isaac van Levine. Orientował się w śmiesznym ów dzienni karz amerykański w stosunkach polskich. Za raz po przyjeździe zetknął senatorów z tymi, na kim mu zależało, aby Amerykan należycie „oświecić“: a więc z rozmaitymi przywódcami żydowskimi.

Senatorzy zetknęli się z władzami, chcieli też zetknąć się z sferami politycznymi, zaśli przeto do Sejmu. Mr. Isaac van Levine zaprowadził ich najsamprzód do klubu... ukraińskiego: ale tam pp. Podhorscy i towarzysze tyle im nagadali i tak ponuro przedstawili obraz Polski, iż sami się zaczęli orientować, że padają ofiarą zawiści do Polski; zorientował ich dostatecznie ks. Ilkow, który przedstawił im żądania i nastroje ludności ruskiej.

Aby senatorów zorientować w stosunku grup polskich, mr. Isaac van Levine zaprowadził ich do J. Dąbskiego, od którego zaczęli odpowiednio „oświecenie“, o „reakcyjności“, większości parlamentarnej. Ale jak się intriga mr. Isaaca van Levine'a nie udała w stosunku do mniejszości, tak się mu nie udało i z p. Dąbskim: Wobec niego bowiem Amerykanie wyrazili swe opinie na rozbić opinii polskiej, na rozdrabnianie się partyjne i przestrzegali, że zagranicą słychać obawy, czy owe rozdrobnienie partyjne nie odbije się ujemnie na obronie państwa!

Któż jest mr. Isaac van Levine?

Oto najzwyczajniejszy Ajzyk Lewin z Słonima, skąd wyemigrował przed 12-ty laty do St. Zjedn., gdzie obrósł w piórka, dolary i znaczenie — i teraz już jako mister Isaac van Levine szyje Polsce buty, gdzie może.

Ale haichetniej senatorom będzie się starał sowiety przedstawić z jaknajlepszej strony.

## Bułgarja przeciw bolszewikom.

W ostatnim czasie odbyły się równocześnie w Sofji i w całej Bułgarji masowe aresztowania Rosjan, podejrzanych o bolszewizm. W samej stolicy bułgarskiej aresztowano przeszło 4000 osób. Aresztowań dokonano bez przeszkód. Władze bułgarskie postarają się przy pomocy przebywających tam Rosjan o dokładny spis agentów bolszewickich, śledzących działalność emigrantów rosyjskich i bolszewizujących ludność.

W Płowidiviu znaleziono u aresztowanych wyroki śmierci wydane przez bolszewików na swych przeciwników. Rząd bułgarski załatwi się z aresztowanymi szybko. Wszystkich wyśle do Warny i stąd przeprowadzi na okręt, który odwiezie do Odesy.

Jak energicznie władze bułgarskie zabrały się do rzeczy, o tem świadczy rewizja w sowieckim Czerwonym Krzyżu w Sofji i aresztowanie wszystkich członków Krzyża z p. Koreckim, żydem na czele.

Podczas rewizji domowej znaleziono w biurach tej charytatywnej instytucji rewolwery, noże, ręczne granaty i mnóstwo naboł do karabinów. Listy i dokumenty, znalezione odpieczerowano. Członkowie sofijskiej czerwozwycajki aresztowani oraz cały personel przyty „Nowoja Rössija“.

Przedstawiciel Ligi Narodów w Bułgarji p. Collins oświadczył, że dano mu możność przekonania się o niezbędności wydalenia bolszewików.

Nie jest rzeczą wykluczoną, że rząd bolszewicki szukał będzie możliwości rewanzu na Bułgarji, która energiczniem zarządzaniem uniemożliwiła mu robotę nad zbolszewizowaniem państwa bałkańskiego.

Przedstawiciel Ligi Narodów w Bułgarji p. Collins oświadczył, że dano mu możność przekonania się o niezbędności wydalenia bolszewików.

## Wilhelm wygnaniec spiskuje.

Tajemnicze narady w Doorn.

W prasie angielskiej ukazały się w tych dniach sensacyjne rewelacje na temat tajemniczych knowań monarchistycznych w zamku cesarza Wilhelma w Doorn, jakoteż na ra tej wysepce holenderskiej Wieringen. Na szczególne uwagę zasługują zwłaszcza rewelacje wielce poczytanych dzienników „Daily Mail“ i „New York Times“:

Przed kilku dniami zawinął do portu Wieringen wielki jacht „Hohenzolern“ na pokładzie którego znalazł się Kronprinz i liczne grono rojalistów. Na tajemniczym statku powiewała flaga cesarska. Kronprinza podejmowano z wielkimi honorami. Na pokładzie odbyły się wiele podejrzane konferencje, w których wzięło udział bardzo wielu monarchistów. Bezpośrednio po tem Kronprinz wyjechał do swego oca do Doorn, gdzie odbyły się powtórnie bardzo ważne narady. W zamku Doorn znaleźli się w tym czasie książę Eitel Fryderyk, znany przywódca monarchistów niemieckich, dalej dr. Helfferich, jakoteż osławiony przemysłowiec niemiecki Stinnes (incognito).

Prasa angielska twierdzi dalej, że holo-

nderski komisarz rządowy, obowiązany do pieczy nad Wilhelmem II, wszedł w bliższą styczność z monarchistami i pozostaje w zażyłej przyjaźni z Kronprinzem. Wszystko to wskazuje, że agitacja monarchistyczna zaczyna przybierać coraz więcej na sile i że tajemnicze konspiraacje w ścisłym kółku ekskajsera Wilhelma mogą wydać niebezpieczne owoce. Faktem jest bowiem, że Wilhelm od czasu swej banicji bierze bardzo czynny udział w politycznych wypadkach Niemiec jak to nawet widocznem jest z jego pamiętników.

„Mornig Post“ niezmiernie wpływowo i poważne pismo londyńskie, omawiając ową tajemniczą konspirację, robotę w Holandji, zaznacza, że niebezpieczeństwo, jakie wyniknie skutkiem gospodarczej katastrofy Niemiec, nie leży w tem, że kraj pogrąży się w bolszewizm, lecz w tem, że militaryści i monarchiści niemieccy w stosownej chwili ujmą władzę w swe ręce, a wyjście z ciężkiej sytuacji znajdą w natychmiastowej wojnie odwetowej z Francją.

O tem powinni pamiętać alianci, którzy winni uprzytomnić sobie wypadki ze 100 dni Napoleona.

## WIADOMOŚCI Z KRAJU.

## K/ przechowuje złoto i srebro.

(k) Podczas przeprowadzania rewizji u Parella Hija Moszka, zamieszkałego przy ul. Przechodniej 5 podejrzanego o komunizm, znalazła policja 30 funtów złotych monet i złotych przecho-  
dniczków oraz prawie 2 pudły złewów srebrnych.

## Odparty najazd bolszewicki.

(k) Niedawno zaalarmowano województwo tarnopolskie, że graniczna straż bolszewicka zaatakowała od chłopów w Nowosiółce biskupiej, pow. Borszczów, opuszczenia obszaru położonego po drugiej stronie Zbrucza, który wynosi 240 morgów.

Wskutek zmiany koryta Zbrucza, stanowiącego granicę między Polską a Bolszewją, wspomniana przestrzeń przeszła na wschód od rzeki i w związku z tem strażnicy oświadczyli iż ziemia należy nie do Polski, lecz do Rosji. Po wiadomieniu o zajściu starosta borszczowski Sław Żewski, natychmiast udał się na miejsce zataraju z silnym oddziałem policji, zaopatrzonej w karabiny maszynowe, a nadto wezwał na pomoc obok znajdującego w Iwaniu Pustym szwadron kawalerji.

Na widok nadciągających sił polskiej bolszewicy sprowadzili urzędników z Kamieńca Podolskiego, którzy zarządzenie swojej straży granicznej cofnęli i starostę Sław Żewskiego przeprosili za nieporozumienie i nadużycie straży. Na tem skończył się strach chłopów, którzy dziękowali staroście za szybkie, a stanowcze zlikwidowanie zajścia. Spłoszona tym incydentem ludność ruska poczuła praktycznie wartość swojej przynależności państwowej do Polski.

## Zona czy mieszkanie.

(k) Warszawskie dzienniki żydowskie donoszą: Niezwykłego dramatu małżeńskiego epilog był ostatnio przedmiotem rozważań sądu rabinackiego.

Niejakiej Jencie Lewinskiej żona, z którym aktów ślubnych nie miała, po półrocznym rozrywaniu ulotnił się i przepadł bez wieści.

Długo znosiła zawiedziona Jenta ciężki depust losu, a gdy upewniła się że padła ofiarą wiarołomstwa, kląć wszystkich mężów postawiła więcej za męża nie wychodzić. Niema jednak na świecie nic stałego, jak słusznie jeden ze współczesnych powiedział. To też pani Jenta po 9 latach złudnych oczekiwań zaprzęgnęła po raz drugi „zaryzykować”. Ze miała nieco grosza i także mieszkanie, znalazł się w przedkim czasie amator i p. Jenta uchodząca podług paszportu za pannę, po raz drugi wyszła za męża.

Chciało nieszczęście, że właśnie w dzień po ślubie (zawitał do Warszawy wiarołomny małżonek pełen nadziei, że znajdzie nie tylko żonę, ale i mieszkanie. Sprawa oparła się o sąd rabinacki. Zona żądała rozwodu — małżonka mieszkania.

Po dłuższych targach, sprawę zlikwidowano w ten sposób, że pierwszy mąż wzamian za rozwód otrzymał mieszkanie bez żony, zaś drugi wzamian za rozwód i ponowny ślub — żonę bez mieszkania.

## Jak żydostwo na kresach prześladowuje polską ludność

Jeszcze jeden fakt niesłychanej żydowskiej arogancji i nienawiści do wszystkiego co polskie. Dnia 2-go czerwca r. b. w Krzemieńcu miało miejsce nast. zajście: polska drużyna piłki nożnej w Krzemieńcu, złożona z uczniów miejscowego liceum zadała porażkę drużynie żydowskiej „Makabi”. Po ukończonej grze, polska drużyna ścigana przekleństwami i złorzeczeniem rozjuszonego tłumu żydowskiego opuściła boisko, na którym pozostało kilku uczniów liceum celem uprzątnięcia ławek. Gdy ci ostatni, a między niemi i uczniowie: pp. Wereszczaka, Józef Solski i L. Załęski, opuścili boisko, otoczyła ich gromada żydów, która łącząc Państwo Polskie i Polaków w sposób niecenzuralny zaczęła bić młodzież licealną.

W walce brał udział także żyd w mundurze żołnierza polskiego, który, prowadzony do władz, zdołał zbiec przy pomocy niejakiego Borysa Lecha. Otoczonych przez tłuszczyk żydowską wychówanków liceum uwolnili nadbiegli ich koledzy na czele z nauczycielami pp. Osuchowskim i Wejhartem. Powyższe zajście było jednym z całego szeregu podobnych, któremi bolszewicka większość żydowska na kresach terroryzuje Polaków.

To też „Myśl Narodowa” konkluduje: Zwracamy się z prośbą do p. Ministra Spraw Wewnętrznych, by zechciał wejrzeć nareszcie w ohydne stosunki na kresach, jak również do P. Ministra Spraw Wojskowych by zarządził w powyższej sprawie dochodzenia oraz by zwrócił baczną uwagę na nastroje panujące wśród żołnierzy obcych narodowości w garnizonach miast kresowych.

## Nowy prez. Stanów Zjednoczonych.

Nowy Prezydent Stanów Zjednoczonych Calvin Coolidge urodził się w Plymouth (w stanie Vermont) w lipcu 1872, liczy zatem obecnie

51 lat. Po ukończeniu uniwersytetu w Amherst w r. 1895 rozpoczął w r. 1897 praktykę prawniczą w Northampton, gdzie w r. 1900 — 1910 był adwokatem miejskim, a w latach 1910 — 1916 piastował godność burmistrza miasta. W latach 1916 — 1918 był zastępcą gubernatora stanu Massachusetts, w latach 1919 — 1920 piastował tamże dwukrotnie godność gubernatora. Zamianowany kandydatem na wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych przez republikański Konwent Narodowy w Chicago w r. 1920, w dniu 4 listopada 1920 został wybrany formalnie na stanowisko na czterolecie, poczynając od 4 marca 1921. W ten sposób godność prezydenta sprawować będzie blisko dwa lata do 4 marca 1925.

P. Coolidge, który jako członek delegacji amerykańskiej na Konferencji Pokojowej w Paryżu w r. 1919 brał udział w komisjach dla spraw polskich, okazywał w nich zawsze wielką dla nas życzliwość, jak i obecnie przy każdej okazji wyraża się z Kolonją Polską w Ameryce skłonnie swe sympatje dla Polski.

## Prezydent Harding ofiarą homarów.

O śmierci prezydenta Stanów donoszą następujące szczegóły:

Prezydent zwiedzał, jak wiadomo, Alaskę, gdzie uaczono go potrawą z miejscowych homarów. Przyboczny lekarz Hardinga wyjaśnia, że prawdopodobnie te homary spowodowały zgon prezydenta, gdyż żyją na przesyconym miedzią terenie i wraz z pokarmem wchłaniają do organizmu dużo miedzi, nader szkodliwej dla całego ciała.

Prezydent zatrul się więc „miedzianymi homarami”: już w drodze powrotnej uczył się lecieć, lecz wysiłkiem woli wstrzymał wybuch choroby, gdyż czekały go uroczystości w Vancouver, których nie chciał odwoływać. Wysiłek ten przysporzył katastrofę. Przybywszy do San Francisco prezydent musiał położyć się do łóżka. Klasyfikacja lekarska stwierdziła zatrucie miedzią.

Następstwem było zapalenie obu płuc i zaatakowane serce. Stan chorego krótko przebiegał, jednak polepszył się znacznie, tak, że ojciec jego, doktor Harding, zaniechał zamiaru odwiedzenia syna. Katastrofa nastąpiła zupełnie niespodzianie.

Zgon Hardinga wzmógł panujący w Ameryce przesąd, że prezydent nie powinien wyjeżdżać poza granice Stanów, bo spotka go nieszczęście. Zwyczaj ten, jak wiadomo, ściśle przestrzegany przez poprzednich prezydentów, został złamany dopiero przez Wilsona.

A. CONAN DOYLE.

## Skizzek kawioru.

(Dokończenie)

— Powinniśmy trać się jeszcze raz i zaśpiewać „Auld lang syne”! Cały tydzień cierpieliśmy razem tą samą biedą, ramie przy ramieniu, jak wierni koledzy, i poznaliśmy się lepiej wzajemnie, niżby w spokojnych czasach było to kiedykolwiek możliwym. A po tem damy! Niech Bóg im wynagrodzi! Byli aniołami miłosierdzia! Sądze, że powinniśmy wypić zdrowie dam! Cudowna to rzecz jednak, ta ich miłująca, spokojna odwaga, ich cierpliwość, ich, jak mam to nazwać... do wszystkich piorunów, pułkownik, patrzcie na pułkownika, i on spi. Przeklećcie senna atmosferę.

Szklanka jego upadła na ziemię i prysła w drobne kawałki. Cicho mrucząc coś do siebie usiadł wygodnie i spał. I miss Sinclair spała, leżąc na poprzek poręczki krzesła, jak zła mana lilja. Pan Patterson siedział z błędnym wzrokiem, obcierając ręką spoczone czoło, potem zawołał:

— Jessie, Jessie! To nie jest naturalne. Dlaczego wszyscy śpią? Tam ojciec Pie... Jessie! Jessie! Jessie! Twoja matka jest zupełnie zimna. Czy to sen? Czy to

śmierć? Otwórz okno! Prędko! Pomocy! Pomocy!

Zatoczył się naprzód, ale tylko parę kroków. Potem ugięły się pod nim kolana i upadł z głuchym łoskotem na podłogę.

Młoda dziewczyna spoglądała z przerażeniem na ojca i niesamowity krąg milczących postaci.

— Profesorze Mercer! Co... to... znaczy? O mój Boże! Oni umierają!

Starzec podniósł się z widocznym wysiłkiem. I na nim leżał cień śmierci. — Moje kochane, dobre dziecko, — wystękał, jakgdyby potykając się o własne słowa, — jakżeż chętnie chciałbym oszczędzić pani tego widoku! Bez bólu, bez troski, byłaby i pani... Było to cjanekali z opium. Domieszałem je do kawioru. Ale pani nie chciała. Nie usłuchała pani mojej prośby!

— Otruci? Morderca! Morderca! Potruli pan wszystkich?

— Uratowałem ich! Ach, moje dziecko pani nie zna Chińczyków! Są oni straszni! Za godzinę byłibyśmy wszyscy w rękach tych złotych diabłów! Jeszcze czas! Dziecko, kochane dziecko! Proszę zjeść kawioru! Słyszysz pani, jak tam grzmi, to ogień karabinowy. Idą. Prędko! Prędko! Może pani jeszcze odebrać diabłu zdobycz!

Ale jego zaklęcia i prośby były naderremne, gdyż młoda dziewczyna leżała w

omdleniu na trupie matki. Starzec usiłował ostatkiem sił słuchać. Co to było? Ojciec niebieski, co to było? Czy to obłęd, działanie trucizny? Słysząc wyraźnie grzmiące hurra! Teraz krótka, ostra angielska komenda, a potem okrzyk radości, jaki mogła wydać tylko garstka marynarzy. Tak, nie można było dłużej wątpić: jakimś cudem udało się załodze okrętów utorować sobie drogę. Starzec podniósł ramiona w najstraszniejszej rozpacz. — Co ja uczyniłem! — wyjąkał. — Boże miłosierdny, co ja uczyniłem!

Kapitan Wondham był pierwszym, który szybkim krokiem wszedł do pokoju. Wokół stołu siedziało śmiertelnie milczące towarzystwo. Tylko młoda dziewczyna okazywała pewne oznaki życia.

A przecież znajdował się pomiędzy milczącymi postaciami ktoś, kto posiadał dość siły, by wypełnić ostatni, święty obowiązek. Kapitan, który stanął przerażony w drzwiach, zauważył, jak powoli zwróciła się ku niemu siwa głowa, i jak drżącą postać profesora usiłowała wyprostować się na chwilę.

— Strzeżcie się kawioru! Na miłość Boską! Nie jedzcie kawioru! — wykrztusił z trudem.

— I cień śmierci wziął go z powrotem w swoje ramiona.

Tłum. S. B.

# KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek dnia 9 sierpnia Romana M.

Wschód słońca o g. 5 m. 01

Zachód o g. 8 m. 21

— Widowiska.

Teatr Scala (Cegielniana № 18)

Program nr. 7

Filharmonia (Dzielna 20)

„Skrzypek Gheitta”

„Luna” (Przejazd 1)

„Z pamiętnika komisarza policji”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Jej pierwszy grzech”

„Odeon” (Przejazd 2)

„W noc przedślubną”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Sobowtór Lorda”

Kalendarzyk historyczny.

1770 Konfederacja barska ogłasza uniwersał bezkrólewia.

## Wiadomości bieżące

— Osobiste.

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu wypoczynkowego p. wojewoda Marjan Rembowski i objął urządowanie. (pap)

— Przygotowania do obchodu święta 15 sierpnia.

W d. 10 bm, o g. 6 wiecz. w gmachu Województwa (sala posiedzeń) odbędzie się posiedzenie, na którym zostanie wyłoniony komitet obywatelski, który zajmie się przygotowaniem uroczystości w d. 15 sierpnia. Na posiedzeniu tem będzie przewodniczył p. wojewoda Rembowski.

Organizacje, instytucje społeczne, kulturalno oświatowe oraz prasa otrzyma imienne zaproszenia. (pap)

— Zapisy na wyższe uczelnie.

Zapisy słuchaczy na un. warszawski rozpoczynają się w d. 1 września i trwają do 15 września r. b., zaś na politechnikę warszawską zapisy rozpoczną się w d. 1 października i trwać będą do 12 tegóż miesiąca. Kandydaci na politechnikę będą składać egzamin konkursowy z matematyki, fizyki i kreślenia (pap)

— Kurs instruktorski dla młodzieży.

Zjednoczenie Stowarzyszeń Młodzieży Pol. w Poznaniu, pragnąc przyjąć z pomocą w pracy organizacyjnej młodzieży na terenach Rzeczyposp. Pol., tworzy miesięczny kurs instruktorski dla młodzieży pod Poznaniem. Bogaty program wykszolenia, dobra obsada kursu siłami fachowcami, zapewnia wielkie korzyści uczestnikom. Kurs trwać będzie od 1-go do 30-go września. Przejazd kolejną oraz utrzymanie na kursie bezpłatne — zapisywać się można w tym tygodniu do d. 13 sierpnia w Ognisku Stow. Młodz. Pol. w Łodzi Przejazd 34, od godz. 7-ej do 9 wiecz., lub u ks. kap. St. Nowickiego Sienkiewicza 38.

— Ochrona zwierzyny.

Czas ochrony dla kuropatw, przepiórek, pawłów kończy się z upływem 18 sierpnia r. b. Czas polowania rozpoczyna się 19 sierpnia r. b.

Czas ochrony dla cietrzewi, cieciorok, jarząbków, bażantów, kogutów i kur kończy się 15 sierpnia polowanie rozpoczyna się 16 b. r. (pap)

— Teatr miejski oddano spółce Pawłowski — Wroczyński.

Na ostatnim posiedzeniu Magistratu przyjęto do wiadomości, jako prawomocną, uroczystą, zawartą przez poprzedni zarząd miejski z p. dyr. K. Wroczyńskim, w sprawie prowadzenia Teatru Miejskiego w sezonie przyszłym. Nad wniesionym w tym względzie rekursem b. dyr. p. Hertza, Barwińskiego Magistrat przeszedł do porządku dziennego.

— Co mają grać orkiestry wojskowe.

Ministerjum spraw wojskowych wydało zarządzenie w sprawie orkiestr wojskowych. Z treści rozporządzenia wynika, że zadaniem orkiestry wojskowej jest przede wszystkim czyste i rytmiczne granie hymnu narodowego oraz marszów w pochodzie i na postoju.

Orkiestra, która choćby najlepiej grała utwory koncertowe, a nie potrafi rytmicznie

Za duszę

S. † P.

# ANTONIEGO PAWLIKOWSKIEGO

— studenta medycyny Uniwersytetu Poznańskiego.

odbędzie się w piątek dnia 10 sierpnia r. b. o godz. 8 i pół w kościele św. Krzyża na bożeństwo żałobne, na które krewnych, kolegów i znajomych zaprasza

(1419—d—1)

Akademickie Koło Łódzian.

## W sprawie przemiany mieszkań prywatnych na zakłady przemysłowe.

Wobec dotkliwego braku mieszkań, i stwierdzenia niejednokrotnie, że w jednej izbie skupia się po parę rodzin, oraz wobec tego, że w domach mieszkalnych są urządzone zakłady przemysłowe, co jeszcze bardziej pogarsza tę sprawę, odnośne czynniki zwróciły na powyższe uwagę w celu zapobiegnięcia temu złu przez zakazanie przerabiania mieszkań na zakłady przemysłowe.

Jak się dowiadujemy Min. spr. wewnątrz. reskryptem z d. 2 maja 23 r. zgodziło się na stosowanie przez zarząd miejski zmiany postanowień z art. 19.

W związku z powyższem zakazane zostało w obrębie m. Łodzi:

1) Przeznaczanie lokali użytkowanych przez wejście w życie ustawy z dnia 4 kwiet. 22 r. tj. przed d. 26 maja 22 r. jako mieszkalne, na wszelkiego rodzaju inne cele jak: na fabryki, składy, warsztaty, banki, lokale handlowe i przemysłowe i t. p.

2) Odstępowanie praw najmu lokali w całości i w części przez najemców osobom trzecim bez zezwolenia urzędu mieszkaniowego.

Nakazane zaś zostało by: właściciele domów i mieszkań zgłaszać się do biura urzędu mieszkaniowego, ul. Piramowicza 5, prawa oficyna w godz. od 9 rano do 12 w południe znajdujące się w ich domach względnie mieszkaniach lokale i części ich zaliczone przez ustawę z d. 4 kwietnia 22 r. do kategorii:

a) niezamieszkałych, b) niedostatecznie użytkowanych, przyczem za mieszkania i inne pomieszczenia niezamieszkałe i podlegające zajęciu w całości uważa się te, które są:

a) całkowicie próżne, a stanowią oddrębną całość z wyjątkiem wynajętych, a przez nowego lokatora jeszcze nie objętych, o ile jednak wprowadzenie się nowego lokatora następuje z przyczyn uzasadnionych nie później niż 8 dni od daty opróżnienia się mieszkania.

b) używane wyłącznie jako składy sprzętów domowych, rzeczy lub towarów, a są z przeznaczenia lokalami mieszkalnymi, choćby nawet właściciel mieszkania lub ruchomości w nim znajdujących się, pozostawił tam osobę

do nadzoru tychże. Ruchomości te winny być w razie zajęcia lokalu usunięte i złożone w odpowiednim składzie na koszt i ryzyko ich właściciela.

Za niedostateczne zaś użytkowanie i podlegające częściowemu zajęciu uważa się:

a) mieszkania z ilością pokoi do sześciu włącznie, z których żaden nie jest podnajęty, o ile w tych mieszkaniach ilość pokoiów przekracza więcej, niż o jeden ilość faktycznych mieszkańców, mieszkania zaś większe, o ile w nich przypada dodatkowo mniej, niż po dwóch faktycznych mieszkańców, na każdą pokój powyżej sześciu.

b) mieszkania, posiadające sublokatorów, o ile ilość pokoi zamieszkałych przez posiadacza lokalu przekroczy normy ustalone w punk. 4, ilość zaś pokoi zajętych faktycznie przez sublokatorów jest większa od ich liczby.

Przekroczenie przepisów, rozporządzenia w przedmiocie stosowania na terenie m. Łodzi art. 19 ustawy z d. 4 kwietnia 22 r. o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń będzie poczytane za czyn karygodny, narówni z przekroczeniem przepisów samej ustawy i winny tego przekroczenia ulegnie, o ile czyn karygodny nie podlega surowszemu wymiarowi kary w myśl ogólnych postanowień karn., karze grzywnien w drodze administracyjnej od 500 do 100.000 mk., ponadto niezastosowanie się do punktu 1 i 2 rozporządzenia pociągnie za sobą zajęcie przez zarząd gminy odnośnego lokalu na cele wskazane w art. 1.

Od wydanych na podstawie niniejszego rozporządzenia orzeczeń urzędu mieszkaniowego służy stronom, stosownie do art. 17 i 19 prawo zażalenia ze skutkiem wstrzymującym do władzy administracyjnej II instancji t. j. urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

Zażalenie winno być wniesione na piśmie za pośrednictwem urzędu mieszkaniowego w ciągu d. 7, licząc od dnia następnego po dniu otrzymania przez strony pisemnego orzeczenia.

Orzeczenia władz II instancji mogą być w ciągu d. 30 zaskarżone do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. (pap)

## O nową szkołę średnią.

W związku z zamierzonym przez Kuratorium Okr. Szkolnego otwarciem w Łodzi państwowego gimnazjum typu humanistycznego, oraz ewentualnym udziałem samorządu w tem przedsięwzięciu, Magistrat na wniosek Wydziału Oświaty i Kultury, ustalił formy swego współdziałania z państwowymi władzami szkolnymi. Współdziałanie to wyraziłoby się przez: 1) odstąpienie na potrzeby nowej uczelni jednego z lokali miejskich szkół powszechnych do chwili wzniesienia na potrzeby gimnazjum własnego gmachu; 2) dostarcze

nie niezbędnych mebli szkolnych; 3) ew. wyposażenie gimnazjum w gabinet fizyczny i chemiczny w roku szkolnym 1924-25; 4) udzielenie odpowiedniego placu miejskiego pod budowę gmachu gimnazjum; 5) wzięcie udziału w kosztach budowy gmachu na warunkach przewidzianych w ustawie o budowie szkół powszechnych, z tem jednak zastrzeżeniem że dla pokrycia przypadającej części kosztów Magistrat będzie miał zapewnione wydatki poparcie okolicznych gmin i sejmików powiatowych.

grać marsza, nie spełnia swojego zadania.

Tworzenie zespołów t. zw. salonowych i symfonicznych jest dopuszczalne dopiero wtedy, kiedy orkiestry pułkowe stoją na wysokości zadania.

— Dlaczego Magistrat nie płaci pensji.

W związku z ukazującymi się na łamach prasy miejscowej informacjami o trudnościach, połączonych z wypłaceniem pensji pracownikom miejskim, dowiadujemy się, że nowy Magistrat, obejmując urządowanie, znalazł się wobec sumy półtora miljarde nie uregulowa-

wanych terminowych zobowiązań miejskich awansów na wpływy, pobranych z przedsięwzięć koncesjonowanych i t. p. W związku z tem wszystkim wyłoniły się poważne trudności, będące konsekwencją poprzedniego stanu rzeczy, których przewyciężenie wymagać będzie pewnego czasu i poważnych wysiłków ze strony nowych władz. Z poluzowaniem ogólnego stanu finansów miejskich, co spodziewane jest wkrótce, anormalności, związane z wypłatą poborów pracownikom zarządu miejskiego, zostaną usunięte.

**— Zwolnienia od zaświadczeń walutowych.**

Na mocy rozporządzenia ministra Skarbu w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości w przedmiocie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznymi oraz obrotu pieniężnego z zagranicą wolne od zaświadczeń walutowych są:

- a) przesyłki wysyłane przez przedstawiciela państw obcych, b) przesyłki urzędowe władz państwowych, c) rzeczy podróżnych i rzeczy przesiedlenia, d) przedmioty, służące do opakowania i wozy meblowe, e) wzory i próbki towarów, g) przedmioty, wychodzące w małym ruchu granicznym, g) towary zagraniczne, przeznaczone po oceniu do powrotnego wywozu zagranicę, lub towary wysyłane w obrocie uszlachetniającym. (pap)

**— W sprawie nabywania maszyn rewindykowanych z Niemiec.**

W porozumieniu z komisją rewindykacyjną przy głównym urzędzie likwidacyjnym Min. przemysłu i handlu zawiadamia, że maszyny otrzymane z Niemiec tyt. odszkodowania, mogą nabywać nie tylko posiadacze czynnych zakładów przemysłowych, lecz również ci, którzy przystępują do uruchomienia nowych zakładów przemysłowych.

W tym celu petenci powinni się wykazać wobec komisji rewindykacyjnej odpowiednimi zaświadczeniami wydziałów przemysłowych, stwierdzającymi potrzebę nabycia maszyn. (pap)

**— Dlaczego nie w Łodzi**

Krakowska dyrekcja poczt i telegrafów podaje do publicznej wiadomości, iż w myśl rozporządzenia ministerstwa skarbu z dnia 26 listopada 1921 roku wszyscy sprzedawcy wyrobów typograficznych obowiązani są do przymusowej sprzedaży znaczków i druków pocztowych.

Wykaz tych sprzedawców z dokładnym oznaczeniem lokalu sprzedaży, znajduje się w każdym urzędzie pocztowym, wywieszony w postaci tablicy dla publiczności.

U nas rozporządzenie to jest ignorowane i w Łodzi wszystko uchodzi. (bip)

**— Projekt ustawy, o załatwieniu zatargów zbiorowych.**

Jak się dowiadujemy, ministerjum pracy i opieki społecznej przygotowuje projekt ustawy o załatwieniu zatargów zbiorowych na tle pracy.

Projekt tej ustawy został przesłany stronom zainteresowanym do zaopiniowania i niebawem zostanie wniesiony do sejmu. (bip)

**— Drzewo opałowe dla ludności i instytucji.**

Województwo otrzymało polecenie ścisłego wykonywania ustaw i dotychczasowych rozporządzeń rządowych, dotyczących sprawy dostarczania drzewa opałowego ludności i instytucjom.

Pismo ministra stwierdza, że celowe wykonywanie wspomnianych przepisów wymaga współdziałania władz administracyjnych.

Minister poleca przykładać szczególną uwagę do wykonywania należytego zarządzeń wydanych przez min. robót publicznych w wspomnianej sprawie. (bip)

**— Podwyżka dla pracowników miejskich**

Na posiedzeniu w dn. 7-ego b. m. Magistrat postanowił podwyższyć pobory pracowników miejskich w sierpniu o 45,81 proc., zgodnie z orzeczeniem komisji wojewódzkiej do badania wzrostu kosztów utrzymania. Jednocześnie Magistrat powziął zasadniczą uchwałę o regulowaniu poborów pracowników zarządu miejskiego w przyszłości na zasadzie orzeczeń komisji wojewódzkiej. Uchwały Magistratu wniesione będą na porządek dzienny najbliższego posiedzenia Rady Miejskiej.

**— Kary za uprawianie lichwy.**

Za uprawianie lichwy artykułami spożywczymi został skazany przez referat walki z lichwą przy Komisarjacie Rządu na m. Łódź Samuel Winer, zam. przy ul. Prezydenta Narutowicza 19 na jeden miesiąc bezwzględnie do aresztu.

Również przez tenże referat został skazany za skup artykułów pierwszej potrzeby i przechowywanie tychże Szajewicz Haskiel, zam. przy ul. Pieprzowej nr. 12 na jeden miesiąc bezwzględnie do aresztu i 300.000 mk. grzywny. (pap)

# Robotnicy w walce z drożyzną.

W sali chrześcijańskich związków zawodowych odbyło się ogólne zebranie członków związku.

Zebranie zagał p. Świątkowski, przewodniczył p. Rogowski, przewodniczący Chrz. Zw. włóknarzy.

P. Świątkowski zreferował zebranym sprawę ostatniej podwyżki i złożył szczegółowo sprawozdanie z posiedzenia komisji parytetycznej. Mówca wskazał, iż obliczenia komisji są nieściśle, ponieważ niema uwzględnionych pozycji ubrania, obuwia i bielizny.

Następnie referent omówił sprawę walki z drożyzną i zaproponował przyjęcie następującej rezolucji:

Zebrani na posiedzeniu w sprawie walki z drożyzną uchwalają:

- 1) zwrócić się do swych przedstawicieli w Sejmie o poczynienie kroków, zmierzających do zreformowania referatu do walki z lichwą przez dokooptowanie do komisji przedstawicieli robotników prawem głosu.

2) wyrzucić nacisk na odnośne czynniki, aby uchwaloną została ustawa, mocą której paskarzy katanoby śmiercią.

Nad rezolucją tą wywiązała się obrzędna dyskusja, w której wszyscy mówcy wskazywali na panoszącą się orgję drożyznianą i niedostateczność podwyżek, oraz przeciwstawiali się terminowi obowiązywania nowej podwyżki.

Dłuższe przemówienie wygłosił Jan Adamski, który wskazał, iż obecny magistrat znajduje się w bardzo trudnym położeniu finansowym.

Wyżej wymieniona rezolucja została jednogłośnie przyjęta. (pap)

## OBWIESZCZENIE.

Wobec wejścia w życie ogłoszonego w Nr. 28 Dziennika Urzędowego Województwa Łódzkiego z dnia 21 lipca 1923 roku Rozporządzenia w przedmiocie stosowania w obrębie m. Łodzi art. 19 Ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 r. o obowiązkach zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń, Urząd Mieszkaniowy przypomina i wyjaśnia, że Rozporządzeniem powyższym, wydanym z upoważnienia art. 19 Ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 roku (D. U. R. P., Nr. 33 woz., 264 eks. 1922) i za zgodą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wyrażoną w reskrypcie z dnia 2 maja 1923 r. Nr. SL. 3870-23 zakazane zostało w obrębie m. Łodzi:

1) przeznaczenie lokali, użytkowanych przed wejściem w życie Ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 roku, tj. przed dniem 25 maja 1922 roku jako mieszkalne, na wszelkiego rodzaju inne cele, jak: na fabryki, składy, warsztaty, hanki, lokale handlowe i przemysłowe i t. p.

2) odstępowanie praw najmu lokali w całości i w części przez najemców osobom trzecim bez zezwolenia Urzędu Mieszkaniowego, nakazane zaś zostało, by: właściciele domów i mieszkań zgłaszali do biura Urzędu Mieszkaniowego (ul. Piarowicza Nr. 5, prawa oficyna) w godzinach od 9 rano do 12 w południe znajdujące się w ich domach względnie mieszkaniach lokale i części ich, zaliczone przez Ustawę z dnia 4 kwietnia 1922 roku do kategorii:

- a) niezamieszkałych,
- b) niedostatecznie użytkowanych, przeznaczonych za mieszkania i inne pomieszczenia niezamieszkałe i podlegające zajęciu w całości uważa się te, które są:

a) całkowicie próżne, a stanowią odrębną całość z wyjątkiem wynajętych, a przez nowego lokatora jeszcze nie objętych, o ile jednak wprowadzenie się nowego lokatora następuje z przyczyn uzasadnionych nie później, niż w 8 dni od daty opróżnienia się mieszkania,

b) używane wyłącznie jako składy sprzętów domowych, rzeczy lub towarów, a są z przeznaczenia lokalami mieszkalnymi, choćby nawet właściciel mieszkania lub ruchomości, w nim znajdujących się, pozostawił tam osobę do nadzoru tychże. Ruchomości te winny być w razie zajęcia lokalu usunięte i złożone w odpowiednim składzie na koszt i ryzyko ich właściciela (art. 4 ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 roku), za nie dostatecznie zaś użytkowane i podlegające częściowemu zajęciu uważa się:

a) mieszkanie z ilością pokoi do 6 włącznie, z których żaden nie jest podnajęty, o ile w tych mieszkaniach ilość pokoi przekracza więcej, niż o 1 ilość faktycznych mieszkańców: mieszkania zaś większe, o ile w nich przypada dodatkowo mniej, niż po 2 faktycznych mieszkańców na każdy pokój powyżej sześciu.

b) mieszkania, posiadające sublokatorów, o ile ilość pokoi, zamieszkałych przez posiadacza lokalu, przekracza normę, ustaloną w punk-

cie „a“ ilość zaś pokoi zajętych faktycznie przez sublokatorów, jest większa od ich liczby.

Zajęciu podlega tylko ilość pokoi, przekraczająca wskazane wyżej normy.

Przy obliczeniach stosunku pokoi do ilości mieszkańców nie są brane w rachubę alkowy, kuchnie, przedpokoje, łazienki (art. 5 ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 roku.)

Lokale i części ich, które w myśl powyższych przepisów podlegają zgłoszeniu winny być zgłaszane w biurze Urzędu Mieszkaniowego w ciągu 24 godzin od chwili zaistnienia warunków zgłoszenia na specjalnych deklaracjach, które są do nabycia w cenie kosztu w biurze Urzędu Mieszkaniowego

Każda deklaracja musi być wypełniona czytelnie i prawidłowo oraz zaopatrzona własnym ręcznym podpisem właściciela domu (administratora), wzgl. posiadacza mieszkania, zależnie od tego, kto przedmiotową deklarację składa.

Za autentyczność treści wypełnionej deklaracji ze stanem faktycznym odpowiada odnośna osoba, stawiająca na niej swój podpis, skutkiem czego w razie ustalenia przy sprawdzeniu deklaracji niezgodności treści ich z rzeczywistością, winni celowego ukrycia prawdy będą ponosić całkowitą odpowiedzialność.

Przekroczenie przepisów Rozporządzenia w przedmiocie stosowania na terenie m. Łodzi art. 19 Ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 roku o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń będzie poczytywane za czyn karygodny narówni z przekroczeniem przepisów samej Ustawy i winny tego przekroczenia ulegać, o ile czyn karygodny nie podlega surowszemu wymiarowi kary, w myśl ogólnych postanowień karnych, karze grzywnien w drodze administracyjnej od 500 do 100.000 mk. (art. 20 Ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 roku).

Ponadto niezastosowanie się do punktów 1 i 2 cytowanego Rozporządzenia pociągnie za sobą ponadto zajęcie przez zarząd gminy odnośnego lokalu na cele wskazane w art. 1 Ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 roku o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń.

Od wydanych na podstawie niniejszego rozporządzenia orzeczeń Urzędu Mieszkaniowego służb stronom, stosownie do art. 17 i 19 ustawy z dnia 4 kwietnia 1922 roku, prawo zażalenia ze skutkiem wstrzymującym do władzy administracyjnej II instancji (Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi).

Zażalenie winno być wniesione na piśmie za pośrednictwem Urzędu Mieszkaniowego w ciągu dni 7, licząc od dnia następnego po dniu otrzymania przez strony pisemnego orzeczenia.

Orzeczenia władz II instancji mogą być w ciągu dni 30 zaskarżone do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Łódź, dnia 2 sierpnia 1923 roku

(—) M. Cynarski  
Prezydent

**— O urlopy dla robotników.**

W związku z wynikającymi bardzo często zatargami na tle udzielania urlopów, zwrócił się współpracownik „Biura Informacji Prasowej” do przedstawiciela przemysłu łódzkiego, który udzielił mu następujących wyjaśnień: Zatargi te powstają nie o samo udzielenie urlopów jak to robotnicy twierdzą, a mianowicie, że udzielona im się urlopów 6-o dniowych zamiast 8-o dniowych, gdyż faktycznie robotnicy z 8-o dniowych urlopów stale korzystają.

Nieporozumienia te, o jakich się wspomina wynikają jedynie na tle zapłaty za czas urlopów. Robotnicy żądają zapłaty za cały czas urlopu, stanowisko przemysłowców jest natomiast następujące: Opierają się oni na wyroku sądu w Krakowie, który orzekł, iż zapłata robotnicza należy się tylko za dni robocze przypadające w czasie urlopu.

Na tem tle wynikają właśnie wspomniane zatargi, gdzie ze stanowiskiem przemysłowców naturalnie nie chcą się robotnicy pogodzić i to jest zasadniczą przyczyną zatargów.

**— Kary za brak cenników i rachunków.**

Za brak cenników i rachunków na towarach, jak również za niestosowanie się do cen ustanowionych, i został ukarani administracyjni, przez referat walki z lichwą przy Komisariacie Rządu na m. Łódź następujące osoby:

- 1) Borzuchowski Jakób, zam. przy ul. Brzezińskiej 19 na mk. 500.000 grzywny, 2) Chmielnicki Chajm, zam. przy ul. Pańskiej, nr.

- 44, na 300.000 mk. grzywny, 3) Rozner Adolf zam. Brzezińska nr. 86 na 300.000 mk. grzywny. 4) Honower Icek, zam. przy ul. Stary Rynek, nr. 2, na 500.000 mk. grzywny (pap)

**— Meldowanie materiałów wojskowych.**

Komisariat rządu na m. Łódź, referat wojskowo policyjny wzywa do zameldowania w komisariacie rządu do dnia 13 sierpnia br. o posiadaniu materiałów wojskowych pozostawionych lub porzuconych przez okupantów, wojska polskie lub nieprzyjacielskie na terenie m. Łodzi (pap)

**Ze sportu.**

**— Wielkie przygotowanie do głównych zawodów D. O. K. Nr. IV.**

W związku z mającymi się odbyć zawodami sportowymi D. O. K. Nr. IV w dniu 10, 11, 12 i 13 sierpnia r. b., D. O. K. Nr. IV przystąpiło do uporządkowania placu, na którym wyżej wymienione zawody odbędą się.

Mamy nadzieję, że w dniach tych ludność m. Łodzi pośpieszy na powyższe zawody, na których będzie mogła dużo i bardzo ciekawych rzeczy z dziedziny sportu zobaczyć.

**Gielda warszawska z dnia 8 b. m.**  
Dot. St. Zjedn. 210500 i Marki niem. 0,3

Czeki i wpłaty			
Belgia	10500	London	110000
Zerlin	500	Nowy Jork	211006
Gdańsk	500	Paryż	12850
Praga	6500	Wiedeń	300

Akcie.			
Bank Dyskontowy	1580000		
Handlowy	305000		
Dla handlu i przem.	290000		
Kredytowy Warszawski	56000		
Przemysłowców łwowskich	595000		
Związku Spółek Zarobk.			
Kijewski	210000	Starachowice	840000
Witki	5400000	Pocisk	165000
Częstocice	8600000	Parowozy	140000
Cukier	195000	Zyrardów	5000000
Firley	52500	Borkowski	119000
Drzewo	1025000	Zawiercie	5200000
Węgiel	159000	Jabłkowscy	35000
Cegielski	215000	Zegluga	34000
Lilpon	1975000	Haberbusch	7200000
Ostrowiec	205000	Naita	152600
Karasiński	625000	Nobel	625000
Zieliński		Gostawica.	540000
Rudzki			

**Cyryl i metodzie MEDRANO**

Plac Dąbrowskiego.  
Dziś i codziennie.  
**ŁOPING THE LOP**  
Śmiertelna jazda w kole! 3 minuty po śmierci życia z śmiercią! Wykonawca jazdy amerykańskiej Romuald wypadł w Katowicach z koła i śmiertelnie się zranił, po kilku tygodniach pobytu w szpitalu wystąpił na nowo dziś w Łodzi. Zauważa się że poprzednik jego zginął w Ameryce dwa lata temu. Prócz tego występy całego dobrowolnego zespołu z Charles Illeneben na czele, (1415-d-1)

**DYREKCJA**

Gimnazjum Państwowego im. Mikołaja Kopernika w Łodzi

podaje do wiadomości rodziców, że w dniu 3 września r. b. odbędą się egzaminy dla nowowstępujących do klasy trzeciej i szóstej. Podania z dołączeniem metryki w całkowitym odpisie, świadectwa szczepienia ospy i świadectwa ze szkoły poprzedniej przyjmuje kancelarja gimnazjum do dnia 20 sierpnia r. b.

DYREKCJA GIMNAZJUM PAŃSTWOWEGO im. M. KOPERNIKA, 1409-d-2)

**DYREKTOR**

8 kl. Wyższej Szkoły Realnej z Wydziałem Handlowym Zgromadzenia Kupców m. Łodzi.

Dzielnia № 68.

niniejszem podaje do wiadomości, iż egzaminy dla nowowstępujących uczniów odbędą się 3 września o godzinie 8-ej rano.

Podania do klas: podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje Kancelarja Szkoły do dnia 25 sierpnia włącznie. (1407-ds-3)

**Dyrekcja Gimnazjum Humanistycznego**

**A. Zimowskiego w Łodzi**

podaje niniejszem do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że egzaminy powakacyjne dla nowowstępujących rozpoczyna się w dniu 3 września. Podania wraz z dokumentami należy składać w kancelarji szkolnej (ul. Boczna № 5) od 1-go do 30 sierpnia r. b. w godzinach od 10-ej do 1 pp. 1512s10 Dyrektor **St. Przezdziecki.**

**Potrzebni chłopcy**

z kaucją do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do „Rozwoju.” 1415-d-5

**Urządzenie**

Zakładu fryzjerskiego i inne meble natychmiast sprzedam ul. Zawadzka 5. Frid, 1342s1

Instytucja bankowa

**potrzebuje kasjera.**

Oferty do „Rozwoju” pod literami „G. F.” 1336s2

**Kupuje** 1250

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich.

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 (róg ul. Jan. Helickiej). Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pan 5-6. 1506-4

**Dr. F. Skusiewicz**

ul. Andrzeja 11 Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i od 5-7 i pół. Pami od 5-6. 1501ck

**Dr. W. Dutkiewicz**

choroby skórne i weneryczne **powrócił** Piotrkowska 50. 1945-2-s

**Torebki, etamina pończochy, galanterja męska**

**na raty,**

**R. Grabowiecki**

Dzielnia 2. (1533b

**Placę** 1158b5C

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę **Konstantynowska 7, Milich** prawa oficyna. I-sze piętro

**Kierownictwo Rejonu Intendentury Łódź**

Zachodnia 37 1421-d-1

ogłasza niniejszym na dzień 20 sierpnia b. r.

**PRZETARG**

na dostawę żyta, jęczmienia, owsa, grochu, fasoli, kaszy, tatarzanej i tłuszczu i na dzień 21 sierpnia b. r.

**przetarg na dostawę arendacyjną**

tłuszczu, ziemniaków, kapusty kiszonej, siana i słomy Szczegóły w „Monitorze Polskim” i „Polsce Zbrojnej” z dnia 11 sierpnia b. r. oraz na miejscu u referenta.

**Potrąw z łąki nadrzecznej**

do sprzedania na morgi. Wiadomość w administracji majątku Katowice, noczia Ozorków, 1340s1

**Jest kamienica duża**

z oficyną w powiatowym mieście Kole, ziemi Kaliskiej w rynku w najodpowiedniejszym punkcie handlowym, w której mieści się 5 sklepów, jeden bank i kilka pomieszczeń mieszkalnych oraz znajduje się wielka podziemna lodownia. Wiadomość na miejscu w browarze Kowalskiego w Kole. (1399d5)

**Beczki żelazne ocynkowane**

malowane pojemności od 200 do 620 ltr. na SPIRYTUS benzynę, naftę i t. p. z natychmiastową dostawą — poleca ze składu —

**„Towarzystwo dla Przemysłu Rolnego”**

Warszawa, Gaerja Luxemburga. Telef. 221 44 i 247-54. skróty telegr. „EMROT-WARSZAWA” 1383s

**Kupuje stare butelki** 1411-d-5

o pojemności 0,6 litra i 0,3 litra placę po 800 mk sztuka, **DOSTARCZAĆ PROSZĘ** do Antoniego Makówki ul. Przędzalniana № 89, Sommera „Nowo Zarzewska 39, Makówki „Andrzeja” 7, Makówki „Nawrat” 77.

